

## SIŁA WODY ZE ŚWIĘTYCH ŹRÓDEŁ

Jacek Słomiński

Naukowcy nazywają ją  $H_2O$ . Zwykli ludzie traktują ją jak niezbędny do życia płyn, który jest uzupełnieniem pokarmu i służy do celów sanitarno-bytowych. Z fizycznego i chemicznego punktu widzenia budowa cząsteczek wody jest bardzo prosta. Jednak im bardziej jej się przyglądamy, tym więcej odkrywamy jej niezwykłych właściwości. Być może dalsze badania wody spowodują, że niektóre prawa fizyki trzeba będzie napisać na nowo.

### Święta geometria

Terapeutka i wynalazczyni niekonwencjonalnych urządzeń zdrowotnych Barbara Ciereszko od 10 lat konstruuje energetyzery wody, które zamieniają zwykłą wodę kranową na wodę źródlaną (patrz *Nexus*, nr 60). Jej urządzenia nie tylko oczyszczają wodę ze szkodliwych związków chemicznych oraz strukturyzują i energetyzują ją, ale także usuwają z niej chorobotwórcze bakterie i podnoszą poziom pH. Ten proces zachodzi w podobny sposób jak w przyrodzie. Najnowsze dzieło Barbary Ciereszko zmienia zwykłą wodę na zbliżoną do wód z uzdrawiających źródeł.

Urządzenie wykorzystuje energię kształtu. W jego wnętrzu zatopiony jest zespół elementów, które wytwarzają specyficzne pole energii.

— Kształt sam w sobie promieniuje niewielką energią — wyjaśnia Barbara Ciereszko. — Jeśli zamkniemy go w obudowie, jego energia wielokrotnie wzrasta. Tworzy się pewnego rodzaju samonapędzające się urządzenie, które nie ma określonego terminu ważności. Nad płytka i pod nią powstaje bardzo silny prawoskrętny ruch wirowy, który korzystnie wpływa na pole energetyczne człowieka, oczyszcza je i energetyzuje.

Oddziaływanie różnych form geometrycznych i kształtów nosi nazwę geoenergii. Starożytni nazywali to boską lub świętą geometrią. Przejawia się ona we wszystkim – od najmniejszych cząsteczek po galaktyki. Tworzy wewnętrzną harmonię i równowagę w otoczeniu. Kiedyś ludzie o tym wiedzieli i stawiali budowle kierując się jej zasadami. Ta wiedza jest dziś na nowo odkrywana. Przy pomocy tej boskiej geometrii Barbarze Ciereszko udało się wygenerować bardzo korzystną energię, która wpływa na wodę.

### Fotograficzna pamięć wody

Niezwykłe właściwości wody rozstrzygnął japoński badacz dr Masaru Emoto. W jego laboratorium wielokrotnie przeprowadzano eksperymenty polegające na fotografowaniu kryształków wody. Zaobserwowano pewną zależność – im bardziej naturalne i czystsze są źródła, z których pochodzi woda, tym kształty jej kryształków są regularniejsze.

Japońskiemu badaczowi udało się uzyskać dowody na to, że woda może magazynować nie tylko informacje, ale również uczucia i stany świadomości. Na jej strukturę wpływają subtelne energie ludzkich myśli, emocji oraz modlitwy.

Idee dra Emoto spowodowały duże zainteresowanie wśród innych naukowców. Najnowsze badania wywracają do góry nogami dotychczasową wiedzę na temat wody i jej właściwości.

— Do niedawna uważano, że w wodzie najważniejsze są minerały — mówi Barbara Ciereszko. — Teraz mówi się, że najistotniejsza jest jej struktura i informacje, jakie w so-

bie zawiera, ponieważ te wszystkie informacje woda przekazuje potem człowiekowi. Zależą one od tego, z czym się ona zetknęła na swojej drodze.

Struktura wody to organizacja jej cząsteczek. Cząsteczki te łączą się w grupy, które nazywane są klastrami. Naukowcy doszli do wniosku, że te klastry są swojego rodzaju komórkami pamięci, w których woda zapisuje jak na twardym dysku to, co widzi, słyszy i odczuwa. Jej struktura, podobnie jak układ nerwowy, reaguje na każdy bodziec. W każdej komórce pamięci wody znajdują się 44 000 pól informacyjnych. Każde z nich odpowiada za inny rodzaj łączności ze środowiskiem. Będący grupą konkretnych cząsteczek klastr jest nietrwały. Ale jako pewna struktura, której cząsteczki mogą się wymieniać, może istnieć przez długi czas. To właśnie trwałość struktury klastrów potwierdziła hipotezę o tym, że woda może zapisywać i przechowywać informacje.

— Wodzie wystarczy dotknąć jakiejś substancji, aby poznać jej właściwości i zapisać je w swojej pamięci — mówi Barbara Ciereszko. — Zapisując nowe informacje, woda nabiera tych nowych właściwości, mimo iż jej skład chemiczny się nie zmienia.

### Taka sama, a jednak inna

Austriak Johann Grander uważany jest za pierwszego twórcę urządzenia rewitalizującego wodę. Podczas prowadzonych przez wiele lat eksperymentów odkrył, że drgania wysokiej częstotliwości wytwarzane przez generator magnetyczny można w trwały sposób przenosić na wodę. Technologia Grandera wprowadza do wody za pomocą specjalnej aparatury pozytywne informacje, przywracając jej utraconą pierwotną energię i doprowadzając ją do stanu, w jakim była, zanim weszła w kontakt z zanieczyszczeniami cywilizacji przemysłowej. We wnętrzu urządzenia znajdują się komory napełnione informacyjną wodą Grandera o wysokiej częstotliwości. Przepływając obok niej, woda wodociągowa wchłania jej wibracje. Przekaz informacji odbywa się pod wpływem rezonansu bez żadnego fizycznego kontaktu obu płynów. Poziom energetyczny takiej wody mierzony w skali Bovisa wynosi 10 000 jednostek, podczas gdy zwykła woda kranowa ma ich około 6000.

Analiza laboratoryjna nie wykazała żadnych różnic między wodą przed i po przejściu przez urządzenie Grandera, z jednym wyjątkiem, dziwnym wyjątkiem – zmienia się jej napięcie powierzchniowe.

Rewitalizatory Grandera są z powodzeniem wykorzystywane na całym świecie w wielu dziedzinach życia – od zdrowotnych i spożywczych po gospodarcze. Montowane przy basenach sprawiają, że rzadziej trzeba wymieniać w nich wodę. Pieczywo produkowane z użyciem „ożywionej” wody jest smaczniejsze i dłużej zachowuje świeżość. Podlewane nią rośliny są dorodniejsze i nie wymagają tylu środków chemicznych. Użyta do celów technologicznych, na przykład w instalacji centralnego ogrzewania i klimatyzacji, powoduje zmniejszenie osadzania się kamienia i rdzy. W zastosowaniach domowych technologia Grandera zmniejsza ilość środków chemicznych używanych do prania, mycia i higieny osobistej.

Istnieje też wiele udokumentowanych przykładów zdrowotnego wpływu wody Grandera, takich jak poprawa ogólnego samopoczucia, regulacja przemiany materii, wzmocnienie odporności organizmu, zanik alergii, chorób skóry, paznokci itp.

Energetyzujące wodę płytki Barbary Ciereszko działają na innej zasadzie, ale efekt jest taki sam. Woda poddana ich działaniu przeznaczona jest głównie do celów spożywczych.

Ostatni wynalazek Barbary Ciereszko nazwany przez nią Płytką P-9,5 może podnieść energię wody do poziomu prawie dwa razy wyższego od wody Grandera. Inne właściwości tej wody wręcz wprawiają w zdumienie.

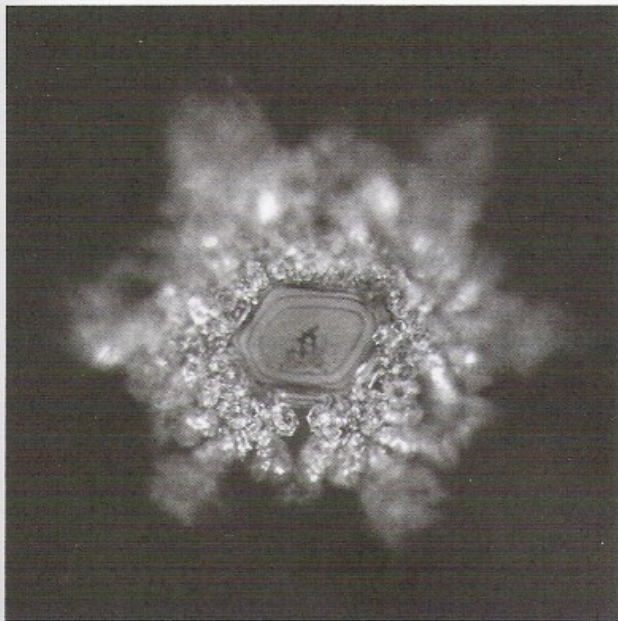
### Pamięć wody ze świętych źródeł

Z badań wykonanych przez Barbarę Ciereszko wynika, że wody z uzdrowiających źródeł są „nasączone” bardzo wysoką energią. Zdumiewające jest jednak to, że te wody nie przekazują swoich cech ani nie pobierają cech innej wody. Posiadają wyłącznie swoje charakterystyczne wibracje. Barbara Ciereszko uważa, że tego typu wody znakomicie magazynują uzdrowiające energie.

Dr Emoto twierdzi, że woda z Lourdes nie ma specjalnych właściwości chemicznych i biologicznych. Posiada za to energię o bardzo wysokiej częstotliwości, którą można porównać do energii duchowej. Kryształki tej wody są wyjątkowo piękne i układają się niezwykle harmonijnie.

Atelier Ernsta Browna w Szwajcarii wykonało zdjęcia wody poddanej działaniu płytki P-9,5.

— Jej kryształy są wręcz niesamowite — mówi Barbara Ciereszko. — Woda przed działaniem płytki nie miała regularnej budowy kryształów. Ta sama woda po działaniu płytki tworzy kolorowe kryształy podobne w budowie do tych z uzdrowiających źródeł. Kryształ zbudowany jest z bryłek i sześciokątów. W niektórych tworzą się wzory w kształcie krzyża. Myślę, że woda w takich miejscach jest „programowana” przez modlitwę. Najbardziej skuteczne są modlitwy dziękczynne. Najwięcej uzdrowień notuje się w miejscach, gdzie już dziękowano za uleczenie. Być może ludzie przekazują wodzie swoją energię, gdy się modlą, i kiedy ją piją, doznają oczyszczenia i uzdrowienia. Takiej wody nie ma nigdzie w przyrodzie. To jest woda przekształcona przez człowieka mocą jego wiary i modlitwy.



Zdjęcie kryształu wody poddanej działaniu płytki P-9,5 wykonane przez Ernsta Browna w Szwajcarii.

Barbara Ciereszko dysponuje również specjalistycznymi ekspertami innych laboratoriów. Wynika z nich, że woda poddana działaniu płytki P-9,5 staje się krystalicznie czysta po 24 godzinach, zmieniając się w wodę heksagonalną. Obniża się w niej poziom szkodliwych metali ciężkich (żelazo, ołów, kadm, rtęć) oraz spada obecność toksycznych azotanów i azotanów, zaś pH podnosi się do około 8.

— Płytką przede wszystkim oczyszcza wodę na poziomie pamięciowym — mówi wynalazczyni. — Taka woda od razu aktywizuje organizm. Oczyszcza go z toksyn oraz regeneruje i odbudowuje płyny, które otaczają komórkę. Wszystkie chore komórki otoczone są wodą rozbitą, martwą, natomiast zdrowe tak zwaną heksagonalną. Po dłuższym jej picciu ludzie czują fizycznie, jakby woda szła do chorych organów i się w nich wymieniała. Wodę tę można programować swoimi myślami i intencją tak, żeby nas oczyszczała, uzdrowiała oraz dodawała sił i energii.

Do picia wody poddanej działaniu płytki P-9,5 organizm należy przygotować. Ten czas wynosi od tygodnia do 6, a nawet 12 miesięcy w przypadku osób w miarę zdrowych. U starszych i chorych nieco dłużej. Nie mogą jej pić osoby po przeszczepach, z rozrusznikiem serca i chorzy po transfuzji krwi. Dzienna dawka nie powinna przekraczać 1,5 litra.

Nauka coraz śmielej mówi o energii i pamięci wody. Na tym między innymi opiera się homeopatia. W Polsce wielu lekarzy leczy tą metodą, nie przejmując się tym, że nie ma ona naukowego uzasadnienia. Najważniejsze dla nich jest to, że działa i pomaga ludziom.

Badania dowiodły, że wodna struktura organizmu człowieka jest identyczna ze strukturą wody znajdującej się w miejscu, w którym się on urodził. Dlatego całe życie jesteśmy związani z miejscem urodzenia. Pojęcie ojczyzny ma konkretną fizyczną wartość.

Zauważono, że na obszarach rozciągających się na przestrzeni tysięcy kilometrów wokół poligonów nuklearnych występuje czterokrotnie większa liczba samobójstw niż gdzie indziej. Przypisuje się to patologicznym zmianom w strukturze wody na tych terenach. Mózg w 85 procentach składa się z wody. Jeśli dostarcza się mu zdegradowany wybuchem płyn, pojawia się w nim konflikt wodnych struktur, który uszkadza bioplazmę mózgu. W rezultacie pozbawia to człowieka chęci do życia.

Rosyjscy naukowcy wykazali, że na tydzień przed zamienieniem słońca zmienia się struktura tkankowa wody.

Prawie w każdym rosyjskim szpitalu znajduje się urządzenie do sterylizacji narzędzi, którego działanie oparte jest na aktywowanej wodzie. Spełnia ono swoje zadanie, chociaż nie bardzo wiadomo dlaczego.

— To, co dotyczy wody i jeszcze do nie dawna było z naukowego punktu widzenia nonsensem, obecnie zaczyna być postrzegane inaczej — mówi Barbara Ciereszko. — Myślę, że to dopiero początek odkryć. Uważam, że im bardziej zbliżymy się do wody, tym więcej dowiemy się o nas samych. ■

### Od redakcji:

Zainteresowanych dalszymi informacjami na powyższy temat odsyłamy na stronę internetową Barbary Ciereszko zamieszczoną pod adresem [www.energiezycia.pl](http://www.energiezycia.pl). Skontaktować się z nią można pisząc na adres poczty elektronicznej [jasmynn@vp.pl](mailto:jasmynn@vp.pl) albo dzwoniąc na numer 85 741 51 18 lub 692 205 460.